

Hanna Bazhenova

## Konferencja prasowa Wołodymyra Zełenskiego „Prezydent 2.0”

**20 maja 2021 r. prezydent Wołodymyr Zełenski po dwóch latach sprawowania urzędu głowy państwa przeprowadził konferencję prasową. Podczas spotkania przedstawił swoje sukcesy i niedociągnięcia oraz działania podjęte w ramach walki z pandemią COVID-19. Do priorytetów swojej polityki zaliczył informatyzację kraju, budowanie państwa prawa „bez oligarchów” i „bez wojny”, a także podnoszenie standardów socjalnych, reformę sądownictwa i zakończenie „epoki korupcji” przed upływem kadencji.**

**Zarys ogólny.** Konferencja prasowa Wołodymyra Zełenskiego, poświęcona drugiej rocznicy jego prezydentury, odbyła się 20 maja 2021 r. w hangarze przedsiębiorstwa „Antonow”, produkującego samoloty transportowe, na tle An-124-100 Ruslan, niedokończonych An-225 Mrija i kadłuba nowego An-178. Prezydent uzasadnił wybór miejsca konferencji tym, że zakłady „Antonow” symbolizują jego wizję Ukrainy: pamięć o przeszłości, zrozumienie stanu obecnego i budowanie przyszłości. Akredytowano ponad 200 dziennikarzy ze 100 mediów. W ciągu trzech godzin pytania zadało 28 przedstawicieli ukraińskich i zagranicznych mediów.

Konferencja odbyła się w formacie tradycyjnym: słowo wstępne prezydenta oraz pytania i odpowiedzi. Znaczną część czasu W. Zełenski mówił nie o pracy, którą wykonali on i partia Sługa Narodu, ale o przyszłości, a szczególnie o obchodach 30-lecia niepodległości Ukrainy. Tegoroczna konferencja sprawiała wrażenie bardziej merytorycznej od ubiegłorocznej. Wiele odpowiedzi było satysfakcjonujących, jednak na liczne pytania prezydent odpowiadał wymijająco lub jednostronnie opisywał sytuację. Można było zauważyć, że dziennikarze w większości unikali kwestii trudnych i drażliwych.

**O gospodarce i oligarchach.** W. Zełenski wyraził zadowolenie z pracy rządu, ale podkreślił, że gospodarka rozwija się słabo i za wolno. Większość pytań dotyczyła stanowiska prezydenta wobec wielkich biznesmenów, z których część niebawem zostanie oficjalnie uznana za oligarchów. Temat ten podjął sam W. Zełenski, już na początku zaznaczając, że jego priorytetem jest zbudowanie kraju bez oligarchów. Zapowiedział złożenie projektu ustawy o deoligarchizacji (został złożony do parlamentu 2 czerwca 2021 r.) i zaznaczył, że jej przyjęcie pozbawi duży biznes wpływu na politykę, urzędników i media. Niemniej środowiska eksperckie sygnalizują, że ustawa może być wykorzystywana jako narzędzie do eliminowania politycznych i ekonomicznych konkurentów.

W. Zełenski zwrócił uwagę na szeroko rozbudowaną szarą strefę w ukraińskiej gospodarce. Ze względu na znaczny udział tej strefy i jej wpływ na organy fiskalne i wymiar sprawiedliwości Rada Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony rozpoczęła aktywne prace nad regulacjami prawnymi. Prezydent wyraził przekonanie, że zdoła zakończyć „epokę korupcji” przed końcem kadencji. Wzbudziło to obawy ekspertów, że pod pozorem walki z korupcją może dojść do redystrybucji aktywów i stref wpływów.

Mimo że W. Zełenski chętnie opowiadał o swoich ekonomicznych i infrastrukturalnych inicjatywach oraz planach i działaniach, nie przytoczył jednak podstawowych danych charakteryzujących stan ukraińskiej gospodarki. Nie było mowy o tym, że piąty kwartał z rządu gospodarka odnotowuje spadek. W 2020 r. realny PKB zmniejszył się o 4%, a w pierwszym kwartale 2021 r. o kolejne 2% w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku (wg Państwowej Służby Statystycznej Ukrainy). W wyniku pandemii pracę straciło około miliona obywateli i w 2020 r. po raz pierwszy od 20 lat odpływ netto bezpośrednich inwestycji zagranicznych z Ukrainy wyniósł 868,1 mln USD. Odpływ ten w okresie styczeń-marzec 2021 r. szacowany jest na 301 mln USD (wg NBU).

**Polityka kadrowa.** W. Zełenski przyznał, że jego główne błędy dotyczą polityki kadrowej. Nie udzielił jednak jasnej odpowiedzi na oskarżenia pod adresem swojego otoczenia ani pracowników Biura Prezydenta. Problem kadr nie mógł zostać pominięty, ponieważ zarzuty o nieprzemyślane decyzje personalne pojawiają się od dwóch lat. W tym

okresie z frakcji Sługa Narodu wykluczono dziesięciu deputowanych, wymieniono dwa rządy, rotowano wielu ministrów, w tym aż czterech ministrów zdrowia, a Ministerstwo Energii od marca 2020 r. do końca kwietnia 2021 r. nie miało stałego szefa. Dopiero dwa miesiące temu na to stanowisko powołano wiceprezesa spółki Energoatom Hermana Hałuszczkę. Niemniej, mimo znacznego deficytu kadrowego, W. Zełenski obiecał, że Wołodymyr Hrojsman, Arsenij Jaceniuk ani Julia Tymoszenko nigdy nie znajdą się w jego ekipie.

**Polityka społeczna.** Zdaniem W. Zełenskiego, „epoka biedy” skończy się, gdy wszyscy będą płacili podatki, nastąpi całkowita deregulacja, a państwo zostanie maksymalnie zinformalizowane. Obecnie jest jeszcze za wcześnie, by mówić o końcu tej epoki. Choć ze swej strony prezydent stara się o podniesienie płac minimalnych i emerytur, to nie zawsze może to przeforsować. W. Zełenski wskazał na podniesienie płacy minimalnej prawie o 2 tys. UAH – do 6 tys. UAH brutto (ok. 222 USD) – w ciągu dwóch lat. Zwrócił również uwagę na dopłaty dla emerytów powyżej 80., a ostatnio 75. roku życia. Przyznał, że jest niezadowolony z niskich emerytur i obiecał kontynuację reformy emerytalnej, jednak bez podania konkretnego terminu.

Dziennikarze nie przejawiali większego zainteresowania kwestiami socjalnymi. Jedynie korespondent BBC Ukraina zapytał, czy rząd i W. Zełenski są odpowiedzialni za znaczne opóźnienia państwa pod względem szczepień ludności na COVID-19. Prezydent, przywołując ogólnodostępne dane, obarczył odpowiedzialnością byłego już ministra zdrowia Maksyma Stepanowa i powołał się na niedobór szczepionek na świecie.

**Kwestia Donbasu.** Priorytetem dla władz pozostaje zaprowadzenie pokoju we wschodniej części Ukrainy. W trakcie konferencji W. Zełenski mówił o „formacie normandzkim”, który jest jedną z platform rozwiązania sytuacji na Donbasie. Jednocześnie prawie nie wspominał o porozumieniach mińskich ani nie przedstawił jasnej taktyki zakończenia konfliktu zbrojnego, co było jedną z jego obietnic wyborczych.

Największym osiągnięciem drugiego roku prezydentury W. Zełenskiego było najdłuższe – trwające 6-7 miesięcy – zawieszenie broni w historii konfliktu na Donbasie. Odpowiadając na pytania dziennikarzy, prezydent stwierdził, że jeśli reintegracja terytoriów w ramach istniejących formatów negocjacyjnych nie zadziała, to odbędzie się pierwsze ogólnonarodowe referendum w sprawie Donbasu. Podkreślił, że o obecnym stanie zamrożenia konfliktu decyduje głównie strona rosyjska. Przypomniał też o możliwości spotkania prezydentów Ukrainy i Rosji na neutralnym terytorium.

**Polityka zagraniczna.** W trakcie konferencji W. Zełenski tylko jeden raz, mimochodem, wspominał o Unii Europejskiej i NATO. Wyraził zaniepokojenie brakiem dostatecznego wsparcia ze strony społeczności międzynarodowej, w szczególności Niemiec i Francji, które w jego opinii łagodzą swój stosunek wobec Rosji. Wiąże się to z sytuacją gospodarczą i presją biznesu w ich krajach, ponoszących straty z powodu sankcji. Zwrócił też uwagę na możliwe zagrożenia związane z planowanym spotkaniem prezydentów Stanów Zjednoczonych i Rosji, na którym jednym z tematów może być zniesienie sankcji nałożonych na Nord Stream 2.

Do głównych osiągnięć W. Zełenski zalicza tworzenie „Platformy Krymskiej” i organizację jej pierwszego szczytu 23 sierpnia 2021 r. Jest to ważna inicjatywa, wspierana przez wszystkich sojuszników Ukrainy. Oczekuje się, że weźmie w niej udział 30 państw.

**Wykonanie obietnic wyborczych.** W przeddzień drugiej rocznicy prezydentury W. Zełenskiego Komitet Wyborców Ukrainy przeanalizował jego obietnice wyborcze i ich realizację. Okazało się, że wykonano zaledwie 25% obietnic, przeważnie „drugorzędnych”, niewpływających znacząco na życie obywateli. Jednak podstawowe punkty programu, które zadecydowały o zwycięstwie wyborczym W. Zełenskiego, nie zostały zrealizowane, m.in. zakończenie konfliktu na Donbasie, poprawa jakości życia, walka z korupcją, przeprowadzenie ważnych reform, w tym sądownictwa.

**Wnioski.** Konferencja prasowa W. Zełenskiego nie była rzeczywistym sprawozdaniem z dwóch lat jego prezydentury, a raczej zapowiedzią zbliżających się obchodów 30-lecia niepodległości i ogłoszeniem zadań dla władzy na pozostałe trzy lata kadencji. Uwidoczniała ona jednak, że prezydent nie zamierza zmieniać obranej drogi, jaką jest kurs na integrację europejską i euroatlantycką.

Podsumowując drugą rocznicę prezydentury W. Zełenskiego, można zauważyć, że przebiegała ona na tle stałego spowolnienia gospodarczego i stabilizacji (po znaczącym spadku w styczniu-lutym 2021 r.) jego notowań (zob. [„Komentarze IeŚ”, nr 379](#)). Według Socjologicznej Grupy „Rating” obecnie prezydentowi ufa ok. 46% obywateli Ukrainy, a 30,2% gotowych jest na niego głosować. Dlatego też, w przeciwieństwie do ubiegłorocznej konferencji prasowej, W. Zełenski nie wypowiadał się na temat zamiaru ubiegania się o drugą kadencję.

Brak działań systemowych w państwowej polityce kadrowej oraz niekonsekwencja dotycząca polityki wewnętrznej i zagranicznej to kluczowe czynniki decydujące o spadku notowań prezydenta. Niemniej nadal utrzymujące się wysokie zaufanie społeczne do Wołodymyra Zełenskiego pozwala mu na przeprowadzanie niepopularnych reform.

Za główne kierunki przyszłych działań uznano: budowanie państwa prawa wolnego od oligarchów i „bez wojny”, informatyzację kraju, reformę sądownictwa i podnoszenie standardów socjalnych społeczeństwa. Zadania na okres do końca kadencji prezydenckiej są generalnie kontynuacją dotychczasowej polityki i mają na celu reformowanie państwa oraz eliminację istniejących lub tylko potencjalnych rywali politycznych (stąd walka z „oligarchią” i jej wpływem na władzę).

Pandemia COVID-19 przyspieszyła tendencję spadkową w ukraińskiej gospodarce, przez co nie należy spodziewać się szybkiego wzrostu ekonomicznego ani poprawy sytuacji socjalnej w obecnej kadencji W. Zełenskiego. Zbliżające się uruchomienie gazociągu Nord Stream 2 może doprowadzić do zaprzestania tranzytu rosyjskiego gazu przez terytorium Ukrainy, co w jeszcze większym stopniu pogorszy jej sytuację gospodarczą. Prezydent pominął milczeniem ten problem i wygląda na to, że Ukraina nie ma planów kompensacji strat.